

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Marca. — Rok 1839.

Sobota.

№ 66.

Jutro, 40 Męczenników.
Uro: J.C.W. W.X. Marji Michałówny.

W kościele XX. *Dominikanów*, jutro iako w Niedzielę między oktawą Śgo Tomáša za Akwinu, Doktora Kościoła Bożego, Zakonu Kaznodziejskiego, odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami, processjami i odpustem zupełnym. — Wczorajsza Kwadra księżycza zmieniła kilkostopniowe mrozy, w kilkostopniowe ciepło, co gdy wydarzyło się wwilją wilji i trzejszych 40 Męczenników, może nastąpi rychejszy powrót wiosny. — Wyszedł z druku Nr 42 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*. — (Art. nad.) Mam sobie za pajswiętszy obowiązek ogłosić oświadczenie w pismach publicznych najczulszej wdzięczności W. *Borthkiewiczowi* Med: Dr. za wyratowanie mi od śmierci czworga dzieci, które na zapalenie mózgu połączone z zapaleniem kiszki i najokropniejszą dyarją chorowały. Niemniej W. *Boniewiczowi* Med: Dr., który przy konsyljach prawdziwie troskliwie i umiętne leczenie tak niebezpiecznej choroby radami swemi wspierać raczył. Ocaliliście mi Zacni Mężowie najdroższy skarb życia mego, niech Was BÓG pociesza i błogosławi w życiu waszem! Dr. *Jarochi*. — W przysłą Środę będzie *Wieczór muzyczny* w Resursie Kupieckiej; utalentowani Amatorowie i Artysci wykonają celniejsze dzieła. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Minie* przywołani: JP. *Żółkowski* i JPanna *Daszkiewicz*. Wkrótce w wielkim Teatrze daną będzie nowa Drama *Prawo Angielskie*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 18. Assy: ross: zł. od 187 gr. 20 do 188. Obligi Skar: 1,000 zł. bez k. 1 ser: zł. od 990 do 993. Listy zasta: zł. od 90 gr. 15 do 90 gr. 25; kupon gr. 25 $\frac{1}{3}$. Listy zast: nowe zł. od 89 gr. 10 do 89 gr. 15. Serje wylowane Obli: udz: zł. od 560 do 575.

Anglja. — Ministerstwo jest już uzupełnione, tylko niedostaje Namiestnika Irlandzkiego, chociaż do tego urzędu dołączona jest pensja 1,200,000 zł., iednakże trudno kogo wybrać z znaczniejszych urzędników któryby był skłonny to miejsce przyjąć. Jeśli plan Lorda *Durham* zostanie uznany dobrym, tedy utworzy się ieszcze iedno namiestnikostwo, to jest w prowincjach Ameryki północnej. — Xiążę *Wellington* znowu nieco zasłabł, (pisma głosiły że niebezpiecznie zachorował), lecz to nieprzeszkadza mu w załatwianiu interesów. — Z *Persji* donoszą, że w tāmecznych prowincjach południowych zjawił się nowy Pretendent do tronu. — Królowa nie może ieszcze pozbyć się swoich natrętnych wielbicieli, ieden z nich usiłował nawet dostać się na pokoię, w chwili kiedy udzielała posłuchania, z trudnością zdołano go wstrzymać. — Wiadomo że Xięciu *Wellingtonowi* ma być wzniesiony posąg w mieście *Londynie*, ze składek na ten cel zebrano już 360,000 zł., Rząd ofiarował metal z armat zdobytych przez Xięcia. — Dzienniki przypisują upadek marynarki angieli: zbyt niskiej płacy dla majtków; w Stanach Zjed: prosty majątek otrzymuje prawie podwójną gaże w porównaniu z Angielskimi, dla tego tego też najlepsi marynarze wola służyc w Ameryce. — W *Manczestrze* wiele fabryk zostanie zamkniętych, nie wiadomo jak robotnicy zdołają utrzymywać się przy obecnej drożyznie. — Wice-admirał *Karol Paget* (Paże) dowodzący eskadrą angielską pod *Wera-Kruzem*, (Admirał *Duglas* ma tylko tymczasowie dowództwo poruczone), doznał tak gwałtownego ataku żółtej febry, iż co chwila spodziewano się iego śmierci; przewieziono go do *Bermudy* i tu nieco sił odzyskał, z 20 osób składających iego orszak, 6 umarło.

Belgja. — 24go z. m. kilku młodych ludzi

w *Litichu* zgromadziło się przed tamecznym ratuszem i chciało wzniecić niespokojności, z powodu że władza municypalna głosowała za uchwałą konferencji; Policja temu zaradziła. — Jeden z dzienników ogłosił, że jeszcze od *Xięcia Talleyranda*, istnieje plan *Belgię* podzielić, dla uniknięcia ogólnej wojny w Europie. — Rzeki nadzwyczaj wezbrały, to pomnoży jeszcze kłeski iakimi Lud już iest dotknięty. — Król z swoją Małżonką 26go z. m. oglądał przed bramą flamandzką miejsca dotknięte ostatnią powodzią. — Hrabia *Koghén* miał otrzymać Ministerstwo skarbu. — W skutku wylewu rzek, jazda na kolei żelaznej Brukselskiej została przerwana. — Z wielu miast handlowych donoszą o znacznych bankructwach. — 28go z. m. wybuchł pożar w *Litichu*; Lud zgromadził się licznie, cała załoga stanęła pod bronią, spokojność aże została przerwana.

Francja. — *Xiąże Orleański* miał 1go b. m. wyjechać z *Paryża*, dla odbycia przeglądu kilku oddziałów armji północnej. — Poseł turecki ogłosił w pismach publicz: co następuje: „Czytam w dzienniku *Czas* nader szczególny artykuł o dymissji Barona *Hammer*. Według niego Poseł turecki w *Wiedniu* miał prosić *Xcia Meternicha* aby biednego *Dragomana* nie *uduszono*, Autor artykułu dodaie jeszcze, że okoliczność ta iest bardzo *charakterystyczną*. Zawierz Panie Redaktorze, że w tej uwadze tylko niewiadomość autora iest charakterystyczną; gdyż iakże można przypuścić, aby Poseł turecki w roku 1839 powiedział taką niedorzeczność, któraby nawet nie wpadła na myśl Turkowi nieukształconemu. (podpisano) *Mehmed Efendi*.“ — Marszałek *Sult* od niejakiego czasu miewa codzieln postuchania u Króla. 25 z. m. wszyscy Ministrowie byli zgromadzeni w *Tulerji*, prócz Pana *Barthe*, który dla ciężkiej słabości musi zostawać w domu. — Przy obecnych wyborach zdarzają się często niespokojności, mianowicie starano się wzniecić rozruchy w *Generac* (*Żenerak*) i *Lodere*, Policja atoli rychło

spokojność przywróciła. Rozsiano także na prowincji pogłoskę o bliskim powrocie *Xżny Berry* i *Xcia Bordo*. — Do *Hawru* doszły wiadomości z *Mexyku* datowane d. 23 gruda. Zapewniają, że do tego czasu nie wydano jeszcze listów korsarskich, któremi Francuzom zagrożono. Wszyscy w *Mexyku* byli skłonni do pokoiu, Rząd tameczny chciał już dać żądane zadosyć uczynienie; pośrednictwo Posła angieli: *P. Pakenham* zostało przyjęte, 13 stycza: spodziewany był w *Mexyku*, zdaie się iż zaraz po jego przybyciu zaczęto z nim układy. Wszystkie pogłoski o łupieztwach i rozbojach popełnionych względem osadników francuzkich, okazały się fałszywemi, kilku Francuzom chorym podano nawet sposobność powozami udać się do *Wera-Kruz*, a tym którzy chcieli w *Mexyku* pozostać dano żądane pozwolenia, Rząd sam uprosił wielu aby *Mexyk* nie opuszczali, sklepy Francuzów w *Mexyku* są teraz jeszcze otwarte równie iak dawniej. Tenże list przybył do *Hawru* donosi jeszcze, że blokada *Tampiko* została zniesioną. *Admirał Baudin* (*Bode*) iest w najlepszem przymierzu z *Jenerałem Urreg*. Życzyć wypada aby te wszystkie zaspokajające wiadomości były rychło stwierdzone. — *Monitor* zawiera teraz 2 urzędowe pisma *Admirała Moges*, *Gubernatora Martyniki*, o strasznem trzęsieniu ziemi, które zniszczyło tameczną osadę. Szkody są tak znaczne, iż mieszkańcy nie będą mogli opłacać podatków zaległych ani terażniejszych. *Gubernator* żąda nadto wsparcia dla osady 1,200,000 fr. — W *Tulonie* wydano rozkaz, aby nawet w niedziele pracowano na warsztatach marynarki, dla rychłego uzbrojenia statków przeznaczonych do *Mexyku*. Okręty wojenne przeznaczone do krążenia, otrzymały rozkaz postąpić iak najsurowiej z korsarzami, gdyby ludność iakiego korsarskiego statku składała się po większej części nie z *Mexykanów*, tedy wszyscy mają być powieszani. Środek ten może odstrasz speculantów angielskich i amerykańskich od nabywania listów korsarskich.

Holandja. — Między Stanami Zjednoczonymi i Holandją ma być zawarty nowy traktat handlowy.

Hiszpanja. — Znaczną liczbą Korteżów zamysła wezwać Lud aby wstrzymano uiszczanie się z podatków; Rząd dla uniknięcia krytycznego stanu, chce mianować Dyktatora. — 17go z. m. zgromadził się niespokojny tłum Ludu przed mieszkaniem *Pallarea*; środki ostrożności wcześniej przewidziane, zapobiegły rozruchom. — Kupcy angielscy osiadli w Hiszpanji, podarowali Posłowi Angielskiemu kosztowny świecznik, za jego gorliwość w popieraniu interesów tychże kupców. — Królowa choruje, musiało jej krew puścić. — Minister wojny *Don Karola*, Margrabia *Waldespina*, podał się do dymisji.

Niemcy. — Szanowny Pleban *Wolz*, w *Filipsburgu*, nie jest tak niebezpieczny raniomy, jak z początku umiemo, ponieważ morderca nie uszkodził czaszki, przeto spodziewają się Kapłana przy życiu utrzymać. — Syn *W. X. Wajmarskiego* wyjechał do *Wiednia*, na przywitanie *W. X. CESARZEWICZA*. — Poseł Belgicki przy dworze Austriac: *Baron Osulivan*, nie wyjechał jeszcze z *Frankfortu n. M.* — Woda *Menu* także wystąpiła, i zrzuciła szkody. — Adwokat *Kostut* w *Peszie* wydawał bez pozwolenia gazetę w rękopismie, za to został skazany na 3-letnie więzienie.

Włochy. — *W. X. CESARZEWICZ* Następca tronu rossyj: 20 z. m. w towarzystwie Xięcia *Sabaudzkiego* oglądał osobliwości *Turynu*. O pół do 3ej udał się Król konno do mieszkania dostojnego Gościa, aby go zaprosić na przegląd żałogi. Wieczorem dano u dworu koncert, na którym dał się słyszyć znakomity *Bassellista Bohrer*. Z pokoiów zamkowych używano także przyjemnego widoku na rzęsisło oświetlony ogród, w którym odznaczały się iaśniejące obrazy NN. Cesarza *MIKOŁAJA* i *CESARZOWEJ*. 21 z. m. zwiedził Cesarzewicz muzea, uniwersytet, iako też cytadellę. Wieczorem

wszystkie znakomite Osoby znajdowały się w teatrze zamienionym w arenę z amfiteatrem, w którym 40 oficerów konno w kostjumach rycerskich angielskich, francuzkich i włoskich, wykonało turnieje i kadryle. Salon był pysznie utojony, a dostojni Goście byli zupełnie zadowoleni. 22 z. m. *W. X. Cesarzewicz* wyjechał z powrotem na północ. — Następca tronu *Bawarskiego* 15 z. m. przybył do *Neapolu*, na jutro odwiedził Króla i otrzymał zaraz wzajemne odwiedziny. — 15 z. m. zniszczył pożar znaczną część domu podrzutków w *Neapolu*, około 23 dzieci znalazło śmierć w płomieniach, manka z 2giem dziećmi w rozpaczy skoczyła przez okno, lecz wraz z niemowlętami została na bruku zgruchotaną, 3ch pompierów także życie utraciło. — *Neapolitańczykowie* nie mogą dosyć wychwalić szlachetności iaką u nich okazywał Następca tronu rossyj: ubogim zostawił hojną iakmużnę, wszędzie zjednał sobie serca wszystkich. 23 z. m. przybył do *Medyolanu*, gdzie natychmiast otrzymał odwiedziny *Arcyksięcia* *Gubernatora*. Obaj udali się do teatru *Skalli*, gdzie ich licznie zgromadzona Publiczność powitała radosnymi okrzykami. — Król *Sardyński* chcąc Cesarzewiczowi okazać szczególny dowód wysokiego szacunku, kazał przez *Sturę* śpiesznie rzucić most pontonowy, przeprowadził się wraz z Xięciem *Sabaudzkim* i niespodzianie pożegnał się powtórnie z dostojnym gościem.

Rozmaitości. — 14 i 16 z. m. dało się uczuć w *Lisbonie* lekkie trzęsieni ziemi. — Mówca w *Anglii* niedawno miał przemowę do publiczności, uniesieni słuchacze chcąc mu okazać dowód wysokiego poważania, wyprzęgli mu konie od pojazdu i chcieli sami zawieźć go do domu, Mówca wprawdzie bardzo wzruszył się na widok takiej gorliwości aby godnie go uczcić, lecz później nie mało żałował całych uniesień, gdyż później nie mało żałował, zabrali je złodzieje w tłumie i unieśli za miasto. — Młody Kandydat do instytutu moralnie zaniedba-

nych dzieci, zerwał się nagle w nieogrzaną iz-
bedec swojej matki, wołając: „Ogień! ogień!”
Gdzie? zapytała strwożona Matka: „Gdzie jest
ogień, odpowiedział synalek, chciałbym sam
wiedzieć bo tu kaducznie zimno.“ — Wójt w
pewnej gminie wydał następujące rozporządze-
nie: „Ze względu że rzeźnik często przedaie
mięso nie świeże, a to z przyczyny że mieszkań-
cy całego wołu na dzień skonsumować nie mo-
gę, przeto rozporządzamy aby w gminie naszej
tylko pół wołu na dzień ubiano.“

Jeszcze w przeszłym roku upoważniony będąc od
Pana Jana Riede, na ówczas Kapelmistrza wojsk Ce-
arsko Rossyjskich, do odebrania SUKCESSJI po zmar-
łych jego Rodzicach w Czechach, a że na teraz po-
był jego mi niewiadomy, uwiadomiam go przez pi-
sma publiczne, jako odebrałem w summie 20,000 złp.
które za osobistem zgłoszeniem się odebrać może:—
Józefów dnia 1 Marca 1839. J. Żorsz.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zboński Leop: Dzie: z Sławęcic; Słubicki Hipolit
Dzie: z Kurdwanowa; Orsetti Tom: Dzie: z Gołębiewa;
Karski Stani: Dzie: z Wyszmontowa; Jabłoński Win:
Dzie: z Chobrzan; Kasteł Józ: Dzie: z Krzezonowic;
Kraiński Wik: Dzie: z Czarny; Kochanowski Jan Dzie:
DONIESIENIA.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaje do
wiadomości publicznej, iż w Biurze Administracji w
Żyszkowicach w dniu 7/10 Kwietnia r. b. wypuszczó-
ne zostaną w wieczystą dzierżawę wedle Anszługów
Ekonomicznych, dotąd puste Osady czynszowe w Xię-
stwie Łowickim znajdujące się, po włoce gruntu miar-
y nowopolskiej obejmujące, a mianowicie: w Wsi Wy-
goda osad takich 3, w Dąbkowicach 1, w Wymysłowie
1, w Grudcach 11, w Mastkach 1 1/2, w Niespuszy 2
2/3, w Karnkowie 1, w Osieku 2, w Golenisku 4, w
Chąsinie 2, w Skowrodzie 5 1/2, w Sierznikach 3, w
Jeziorku 1, w Dąbiach 5, w Sieciskach 5, w Kawę-
czyńie 1; każdy przeto mający chęć osady takie ie-
dne lub więcej objąć, w dniu oznaczonym do Biura
Administracji zgłosić się zebrane, gdzie warunki nie-
tylko w tym dniu, lecz w każdym czasie przejrzane być
mogą. — Żyszkowice dnia 21/23 Lutego 1839 r. Pe-
niący Obowiązki Administratora, Radca Kollegjalny
T. Botwinko. Hilke.

Ostrzeżenie. Uwiadomiamy Szano: Publiczność, a-
by przez nas wystawionej OBLIGACJI pod dniem 9
Marca 1827 r. przed Ignacym Słubickim Regentem

Ptu Pyzdrowskiego na summe 11,000 złp. dla różnych
z nazwisk osób Sukcessorów, po Star: Salamonie Je-
lenkiewiczu, z Miasta Kłeczewa, nikt nie ważył się
nabywać, pod ustraszą wyliczonych komukolwiek na
też Obligacją pieniędzy, albowiem ten dług już jest
zapłacony i kwity w ręku podpisanych znajdują się,
a że powyższa Obligacja dotąd zwróconą nie jest,
przeto podający uważają za potrzebę ostrzedz Szan:
Publiczność. — w Piotrkowicach pod Koninem d. 20
Grud: 1837 r. Michał Walknowski. Franciszka
Walknowska.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.
TEATR WIELKI. Jutro 7 raz *Napój miłosny*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Grymasy żony*.
4 raz *Rozważne małżeństwo*. Przez sen.
Dzisiaj widowisko w Saskiej Rajszuli.
HERKULES Rappo jutro w b. Konserwatorjum.
FIGURY wołkowe na Tłomackiem cozień.
STAROŻYTNOŚCI PRZEDCHRZEŚCIANSKIE,
w Sklepie Ubogich na korzyść Szkołki Dobroczyńności.
Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W.
Grabowskiego pod Nr 495, Paulina Prajs i Siostry
Szwarc grać i śpiewać będą od godziny 5tej.
Dzisiaj w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr
525 wprost domu Zajdlera, Panny Nitner grać i śpie-
wać będą od godziny 6tej. Przytem dostac można
PONCZU Hiszpańskiego, a z rana świeżej HERBATY
i POLEWKI z piwa.

Familja Baur jutro przedostatni raz grać i śpie-
wać będzie u JP. Ohma w Oranżerji za Wolskiemi
rogatkami, od godziny 3ciej z południa.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bia-
łańskiej na rogu Tłomackiego pod Nr 600, Familja Ba-
urów grać i śpiewać będzie od godziny 6tej.

Jutro w handlu Matewskiego przy ulicy Bednarskiej
Pasztet ze zwierz: z sos; Indyk faszero; Połędwica z
szechypior: mas; Pieczeń ciel: z kremą, Kapłon a la pul,
Kotlety, Kołdony, Flaki i Ryby na gorąco i zimno.

Jutro u Rogalskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550.
ŚNIADANIE: Udziec i Comber sarni z roz; Kuropa-
twy, Pasztet ze zwierz: na gorą; Zając szpiko; Flaki
z pieca i z wycz; Potrawa z pulard, Szczupak z sos; Lina
smaż; z kapu; Zrazy a la nelson, Rozbratel wied: it. d.
Panny Szwarc grać i śpiewać będą.

OBWARZANECZKI cukrowe będą wy-
piekane codziennie w Piekarni Ludwika
Thiel mieszkającego przy ulicy Nowo-
Sesnatorskiej obok Holclu Litewskiego pod
Nr 476 Lit. B, i jutro i w każdą Niedzielę STRUCEL-
KI i BARKI maslane w rodzynkami i miodałami; SU-
CHARKI do herbaty codzień w każdym czasie.